

Szanowni Państwo, Panie i Panowie,

zanim Rada Miasta podejmie uchwały, dzięki którym powiększy się grono Honorowych Obywateli naszego miasta, trzeba zadość uczynić wymogom prawa - jestem przekonany, że radni Mszany Dolnej, nawet gdybym tu dziś nie wypowiedział ani jednego zdania uzasadniającego decyzję Samorządu, wszyscy bez wyjątku podnieśliby rękę i przez akklamację wyraziliby wolę, by zaliczyć do grona Honorowych Obywateli Miasta Mszana Dolna dwie wspaniałe kobiety, które dziś mamy przywilej i zaszczyt gościć pośród nas. A to Panią Teresę Dangel z domu księżniczka Drucka-Lubecka i Hrabinę Panią Stefanię Kasińską - doktora nauk matematycznych.

Losy obu Pań Opatrzność związała z naszym miastem i choć po II wojnie światowej Rodzina Kasińskich na mocy haniebnych dekretów komunistycznej władzy musiała Mszanę Dolną opuścić, pozbawiona dorobku całego życia, to jednak nigdy, aż po dziś Panie Teresa Dangel i Stefania Kasińska o tym mieście nie zapomniały. Mimo doznanych krzywd, poniżenia i pogardy wciąż tu wracają, bo wiedzą, że Mszana Dolna i jej mieszkańcy nigdy na Kasińskich złego słowa nie powiedzieli.

Pani Teresa Dangel z domu księżniczka Drucka - Lubecka to córka hrabiny Marii Antoniny urodzonej w Mszanie Dolnej i pułkownika Konstantego Druckiego Lubeckiego, ostatniego dowódcy Wileńskiej Brygady Kawalerii, zamordowanego przez sowieckie NKWD najprawdopodobniej na Ukrainie w roku 1940. Miejsce jego pochówku do dziś nie jest znane. Już samo pochodzenie i fakt, że ojciec był wysokim oficerem i dowódcą Wojska Polskiego uczyniły Teresie Dangel życie bardzo trudnym. Nawet nazwisko było dla komunistów przeszkodą i siostra obecnej wśród nas Pani Teresy nie została przyjęta na studia. Dziś Pani Teresa Dangel mieszka daleko od naszego miasta - w Warszawie, ale prawie każdego roku kilka dni spędza w Mszanie Dolnej. Co jest tą siłą, która każe tu wracać? Z pewnością miłość do lat dzieciństwa i młodości, wspomnienia beztrudnych chwil spędzanych w dworskim parku, zabawy na dziedzińcu, jazda saniami po ulicach Mszany Dolnej. I groby bliskich spoczywających na mszańskim cmentarzu.

Hrabina Stefania Kasińska ponad 58 lat temu poślubiła hrabiego Mariana Gerarda Kasińskiego, syna Marii i Henryka Kasińskich, jednego z siedmiorga dzieci mszańskiego rodu hrabiów Kasińskich. To właśnie przyszyły małżonek hrabiny Stefanii wspólnie z matką zarządzał rodzinnymi dobrami. Wybudował w Mszanie Dolnej basen o olimpijskich wymiarach, prowadził tartak i uczył matematyki w mszańskim liceum. Kiedy władza ludowa pozbawiła Kasińskich także i tartaku - Marian Kasiński wyjeżdża do Bukowna i tam spotyka młodą Stefanię, studentkę III roku matematyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na ślubie Stefanii i Mariana była także hrabina Maria Kasińska, w tym czasie mieszkająca już u p. Furdyny. Pani Stefania uzyskała stopień doktora nauk matematycznych na Polskiej Akademii Nauk, jest członkiem Polskiego i Europejskiego Towarzystwa Matematycznego, a za chwilę otrzyma tytuł Honorowego Obywatela Miasta Mszana Dolna.

Od roku 1949 minęło sporo czasu - nikt za krzywdy do dziś nie przeprosił, nie zadośćuczynił - zdajemy sobie sprawę, że nie jesteśmy w stanie zrehabilitować strat, ani tych wymiernych, ani tych które trudno opisać, bo zadano je duszy. Zapytaliśmy kilkanaście miesięcy temu Panią Teresę Dangel i Panią Stefanię Kasińską, czy w imieniu rodu Kasińskich wyrażą zgodę, by park w Mszanie Dolnej, rodzinne dobro, mógł nosić imię Rodziny hr. Kasińskich. Dziś jest okazja, by Paniom za tę zgodę i dany nam przywilej podziękować z całego serca. Park Miejski po odnowieniu nosi na mocy Uchwały Rady Miasta imię Waszej rodziny - za kilkadziesiąt minut będziemy Was Szanowne Panie prosić o symboliczne odsłonięcie napisu na kamiennym murze przy bramie do Parku.

Wiemy też, że kiedy w rodzinie Krasieńskich przychodziło na świat dziecko, to radosne wydarzenie upamiętniano zasadzeniem dębu w dworskim Parku. Kiedy przejdziemy do Parku poprosimy Was drogie Panie o posadzenie drzew upamiętniających nasze dzisiejsze święto. W sposób symboliczny nawiążemy do rodzinnej tradycji Waszej rodziny, ale również będzie to zakończenie procesu rewitalizacji naszego miasta, którego jeden z odnowionych obszarów, czyli Park był własnością Rodu Krasieńskich.

Dopełnieniem tamtej uchwały z 30 września 2011 nadającej mszańskiemu parkowi imię Rodziny Krasieńskich niech będą dwie kolejne uchwały naszego miejskiego Parlamentu podjęte dziś, 26 października na mocy których Pani Teresa Dangel z domu księżniczka Drucka-Lubecka i Pani hrabina dr Stefania Krasieńska będą wpisane w poczet Honorowych Obywateli Miasta Mszana Dolna.

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni Miasta Mszana Dolna, proszę byście moją rekomendację uznali za wystarczającą i Tytuły Honorowych Obywateli Miasta Mszana Dolna Pani Teresie Dangel i Pani Stefani Krasieńskiej przyznali.

Dziękuję za uwagę.